



# Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,  
Króla Wszechświata w Tczewie



listopad 2024

24.11.2024 r.

Rok XVII nr 181

## „Pielgrzymi nadziei”

Temat programu duszpasterskiego Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2024/2025. Rozpocznie się on w pierwszą niedzielę adwentu, w tym roku 1 grudnia.

Temat „Pielgrzymi nadziei” jest tożsamy z wybranym przez papieża hasłem Roku Świętego 2025.

Hasło Roku Jubileuszowego nawiązuje zarówno do drogi, jaką jest życie każdego z nas, ale i do tego, co jest istotą chrześcijaństwa – nadziei.



## KSZTAŁTOWANIE WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH

„Wedle niemal zgodnego zapatrywania wierzących i niewierzących wszystkie rzeczy, które są na ziemi, należy skierowywać ku człowiekowi, stanowiącemu ich ośrodek i szczyt” (Konstytucja Dogmatyczna o Kościele nr 12). Niech zatem wszyscy starają się należycie kierować swymi uczuciami, aby korzystanie z rzeczy ziemskich i przywiązanie do bogactw wbrew duchowi ewangelicznego ubóstwa nie przeszkodziło im w osiągnięciu doskonałej miłości, zgodnie z upomnieniem Apostoła: « Którzy używają świata tego, niech nie zatrzymują się w nim: przemija bowiem postać tego świata » (Konstytucja o Kościele nr 42).

I. Postępowanie chrześcijanina w zakresie wartości materialnych



### 6. Pożyczka

Wprowadzenie zagadnienia: Człowiek potrzebuje nieraz doraźnego wsparcia ze strony innych, ale bez ich faktycznego zubożenia.

dokończenie na str. 2 ►

► **dokończenie ze str. 1**

Szybko mianowicie zostanie to wyrównane albo tą samą albo też analogiczną drogą; chodzi zatem o użyczenie czegoś albo pożyczkę. Użyczenie jest to nieodpłatne przekazanie indywidualnego prawa do używania przedmiotu, pod warunkiem jego zwrotu w stanie uprzednim, (czyli nie zniszczenia, nie uszkodzenia). Pożyczką natomiast – którą to nazwą określa się potoczne użyczenie – jest przekazanie przez właściciela innej osobie prawa własności jakiejś rzeczy (np. bochenka chleba), pod warunkiem zwrotu innej rzeczy o tych samych właściwościach istotnych, w określonym terminie (i tak: nie można oddać tego samego bochenka chleba, skoro się go spożyło; można i trzeba zwrócić bochenek o tej samej wadze i innych cechach, jak np. świeży za świeży). Bierzemy tu obie sprawy łącznie, gdyż praktyczny ich skutek jest taki sam. Istnieją przy tym dwa rodzaje zależności: pożyczającego i dłużnika.

**Teksty Biblijne:** „Jeśli będzie u ciebie ubogi..., nie okażesz twardego serca wobec niego ani nie zamkniesz swej ręki przed ubogim swym bratem, lecz otworzysz mu swą rękę i szczerze mu udzielisz pożyczki, ile mu będzie potrzeba” (Pwt 15, 7-8). „Występny pożyczca, ale nie zwraca, a sprawiedliwy lituje się ... Lituje się on w każdym czasie i pożyczca” (Ps 37, 21. 26). „Dobrze się wiedzie mężowi, który lituje się i pożyczca” (Ps 111, 5). „Pożyczca (samemu) Panu – kto dla biednych życzliwy” (Prz 19, 17). „Nie pożyczaj człowiekowi możniejszemu od siebie, a jeśliśbyś pożyczył, uważaj to za stracone” (Syr 8, 12). „Kto jest miłosierny, pożyczca bliźniemu, a kto wspomaga go swą ręką, wypełnia przykazania. Pożycz bliźniemu, gdy jest w potrzebie, a także oddaj mu w swoim czasie” (Syr 29, 1-2). „Wielu uważa pożyczkę za rzecz znalezionej i sprawia kłopot tym, którzy ich wspomogli. Do czasu, zanim otrzyma,



całuje jego ręce ... ale się ociąga, gdy przyjdzie pora zwrotu, i oddaje w zamian słowa niezadowolenia i na złe czasy się skarży. Jeśli zaś zdoła, zwróci zaledwie połowę, i należy uważać to za rzecz znalezionej” (Syr 29, 4-6). „Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast ... pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając” (Łk 6, 34-35).

**Pokuta Sakramentalna:** Pooddawać wszystkie zadawnione pożyczki, zwłaszcza pieniądze i książki, wynagradzając, co najmniej przeproszeniem za ewentualne uszkodzenia pożyczonych rzeczy. Pożyczyć czegoś bliźniemu na przyszłość, przy najbliższej okazji, jeżeli będzie o to prosił. Rzeczą wyższej kultury duchowej jest propozycja użyczenia czegoś, gdy jakaś osoba tego potrzebuje, a nie wie, do kogo się o to zwrócić. Samemu nie przyzwyczajając się do stałych pożyczek, aby się nie zdawać na zbyteczną pomoc drugih, będącą faktycznie popieraniem lenistwa. Posiadać u siebie wszystkie potrzebniejsze rzeczy (np. narzędzia gospodarskie), i pewną ilość pieniędzy na wypadek nagły, aby w razie potrzeby „wygodzić” nimi bliźniemu w prawdziwej trudności.

Oprac. Ks. Proboszcz

## ZACHĘCAMY DO NABYWANIA KALENDARZY PARAFIALNYCH - CEGIEŁEK NA 2025 ROK.

POZYSKANE ŚRODKI BĘDĄ WYKORZYSTANE  
 NA WYPOSAŻANIE NASZEJ ŚWIĄTYNI  
 I PRACĘ WOKÓŁ ŚWIĄTYNI.



# Spróbuj to przemysleć

## ŚWIĘTY BRUNON I ŻABY



Był sobie pewien święty. Bardzo, bardzo święty. Bardzo, bardzo chudy – sama skóra i kości. I zawsze ubrany w szeroką białą tunikę. Nazywał się Brunon, ale był tak dobry, że wszyscy nazywali go „świętym” Brunonem. Tym, co święty Brunon lubił najbardziej, była rozmowa z Bogiem. Dlatego na modlitwie spędzał dzień i znaczną część nocy. Święty Brunon zbudował sobie szałas w dzikiej górskiej okolicy, pokrytej lasami i nieregularnie rosnącymi krzewami. Niestety, także stawami. A stawy zamieszkiwały skrzekliwe i rozwrzeszczane żaby. Kiedy święty Brunon pogrążał się wieczorami w żarliwej modlitwie, wówczas przez okna dochodziło nieustające i natrętne żabie „rech-rech”. Do rechotu dołączało się jeszcze brzęczenie much i komarów, stukot dziobów czapli i szum liści. Święty Brunon starał się skupić na modlitwie, trzymając mocno swój krzyż, ale nieugięte żaby rechotały na zmianę i nigdy nie przestawały. Zaczynał odmawiać modlitwy na głos, wołając z całych sił, aby przekrzyć nieustający rechot żab, ale nic to nie pomagało. Coraz bardziej poirytowany, pewnego wieczoru święty podszedł do okna i krzyknął: - Cicho! Modlę się! Był świętym, a rozkazy świętych zawsze są wysłuchiwane. Nad lasami i stawami natychmiast zaległo milczenie jak makiem zasiał, także szałas świętego Brunona spowiła głęboka cisza. – Ach, nareszcie! – westchnął Brunon. Ropuchy i żaby nie czyniły najmniejszego hałasu, czaple z zamkniętymi dziobami zaglądały

przez okno, muchy i komary nie śmiały unosić się z liści, na których siedziały. Tego wieczoru milczał nawet wietrzyk. Zadowolony święty powrócił do modlitwy. Ale nie dawało mu to radości, czuł się jakoś nieswojo. Podczas modlitwy usłyszał wyraźny głos, który mówił do niego: - A gdyby tak Bogu bardziej podobał się śpiew żab niż twoja modlitwa? Brunon zaskoczony i zaniepokojony, odpowiedział: - Jak to, czyżby Bogu było miłe rechotanie żab czy bzykanie komarów? Czy jakiś inny hałas? A ponadto po co Bóg miałby stworzyć hałas? Pochłonięty tymi pytaniami święty ponownie wyjrzał przez okno i skruszony powiedział: - Dobrze! Róbcie, co chcecie. Wszystko wróciło do wcześniejszego stanu. Insekty i żaby napęliły łagodnym rytmem nocną ciszę. Uszy świętego Brunona nie stawiały już oporu, a to, co wcześniej wydawało mu się niecnym łoskotem, nagle stało się czarującą i wspaniałą muzyką, która ogarniała wszystko. Pełen zdumienia święty usłyszał, że jego serce biło zgodnie z rytmem świata. A las, niebo, krzaki, wiatr oraz małe i duże stworzenia ziemskie były wspaniałą modlitwą. Od tego wieczoru święty Brunon stał się znany jako „święty, który modlił się z żabami”.

*„ Bo do Mnie należy cała zwierzyna po lasach, tysiąc zwierząt na moich górach. Znam całe ptactwo powietrzne, i do Mnie należy to, co się porusza na polu.”(Ps 50,10 i n)*

**opracowała Grażyna Demska**  
(zacerpnięte z opowiadań Bruno Ferrero)

# SAKRAMENTY i SAKRAMENTALIA

## WIARA KATOLICKA – NASZ NAJWIĘKSZY SKARB

W Katechizmie Kościoła Katolickiego znajduje się taka definicja wiary jako cnoty nadprzyrodzonej: „**Wiara jest cnotą teologalną, dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia, ponieważ Bóg jest samą prawdą**” (KKK 1814). Tę definicję każdy katolik powinien znać na pamięć, nawet obudzony w środku nocy. Wiara więc jest uznaniem za prawdę tego, co Bóg objawił. Dlatego mówimy o **skarbie wiary**, którym jest właśnie to, co On objawił. **A to, co Bóg objawił zawarte jest W BIBLI I TRADYCJI APOSTOLSKIEJ**. Są więc dwa źródła Objawienia: Pismo św. i Tradycja Apostolska. I oba źródła nazywamy słowem Bożym. Tę prawdę objawioną Kościół katolicki poprzez Nauczycielski Urząd tłumaczy i podaje do wierzenia. Kiedy więc mówimy o wierze katolickiej powinniśmy również wyjaśnić **pojęcie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła**. I tu pomocą przychodzą ojcowie Soboru Watykańskiego II, tłumacząc: „**Zadanie zaś autentycznej interpretacji słowa Bożego, spisane czy przekazane przez Tradycję, powierzono zostało samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który autorytatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa**. Urząd ten Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane. Z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha on pobożnie słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia. I wszystko, co podaje do wierzenia jako objawione przez Boga, czerpie z tego jednego depozytu wiary. **Jasne więc jest, że Święta Tradycja, Pismo św. i Urząd Nauczycielski Kościoła, wedle najmądrzejszego postanowienia Bożego, tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć**, w wszystkie te czynniki razem, każdy na swój sposób, pod natchnieniem jednego Ducha Świętego przyczyniają się skutecznie do zbawienia. Dla zaistnienia nadprzyrodzonej cnoty wiary muszą istnieć – można powiedzieć – trzy elementy składowe: **1) rozum, 2) wola człowieka 3) łaska Boża**. **Dzisiaj jednak panuje powszechny pogląd, że wiara przeczy rozumowi**. Nic bardziej mylnego. To rozum ma być na usługach prawdy, a nie prawda na usługach rozumu. Rozum nie

może przeczyć wierze, gdyż ten sam Bóg, który się objawił i wlewa wiarę jako cnotę, dał duszy ludzkiej światło rozumu. Rozum więc jest darem Bożym, Bóg bowiem stworzył i dał nam duszę rozumną i nieśmiertelną. Stąd widzimy, że **wiara i rozum mają jedno źródło: Boga! A Bóg nie może sam siebie zaprzeczać, gdyż jest nieskończoną harmonią i pięknem! Nie ma więc sprzeczności między wiarą katolicką a rozumem, podobnie jak nie ma sprzeczności między poszczególnymi prawdami katolickiej wiary. Podobnie wiara katolicka nie może być sprzeczna z odkryciami nauki**. Nauka bowiem bada rzeczywistość materialną, którą stworzył Bóg. A jeśli w jakimś punkcie następuje rzekoma sprzeczność, to zazwyczaj albo wynika to z niezrozumienia Objawienia (np. z niewłaściwego odczytania Biblii) lub są to jedynie teorie czy hipotezy naukowców (np. teoria ewolucji). Wiemy też, że wielu naukowców podważa teorię ewolucji i jest za kreacjonizmem, czyli stworzeniem świata przez istotę wyższą. Uczciwe badanie piękna świata stworzonego (makrokosmosu – wszechświata i mikrokosmosu – np. organizmu człowieka) prowadzi do odkrycia jego Stwórcy! Wielu naukowców doszło do przekonania istnienia Boga poprzez prowadzone badania materii stworzonej. **ia dusz**” (Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, nr 10).

### Owoce wiary:

1. Czyni duszę miłą Bogu i wyjednuje dla niej obfite łaski („*Bez wiary nie można podobać się Bogu*” Hbr 11,6).
2. Daje duszy światło, bo odkrywa jej tajemnice Boże (oświeca rozum i podnosi go – udoskonala). Jest jak latarnia
3. Daje w duszy mądrość prawdziwą, Bożą. Chroni od błędów.
4. Daje duszy niezwykłą siłę! Któż zdoła ją pokonać? Świat?
5. Daje duszy pokój i szczęście. Św. Franciszek Salezy: „O mój Boże, cóż to za radość dla naszego ducha, gdy wyniesiony ponad światło naturalne zaczyna poznawać święte prawdy wiary. Zaiste dusza tonie i rozplywa się, słysząc słowa niebieskiego Oblubieńca, słodsze i miłsze niż miód umiejętności ludzkich”.

dokończenie na str. 6 ►

# Symbolika liturgiczna

## PIELGRZYMI NADZIEI

„Pielgrzymi nadziei” jest tematem nowego roku duszpasterskiego 2024/2025. W haśle Roku Świętego Pielgrzymi nadziei zawarta jest wyrazista podpowiedź, jasne wskazanie kim mają być wyznawcy Chrystusa w dzisiejszych uwarunkowaniach Kościoła i świata: ludźmi mocnymi nadzieją i budzącymi nadzieję. Słowa te współbrzmiały z hasłem Roku Świętego i odsłaniają, co papież ma na myśli, mówiąc o uczniach – misjonarzach Chrystusa i jak widzi misję Kościoła w dzisiejszym świecie. R o z - poczynając nowy rok pracy duszpasterskiej, stajemy wobec daru, jakim jest opublikowanie 9 maja 2024 roku przez papieża Franciszka bulii „Spes non confundit – Nadzieja zawsze nie może”. Dokument ten ogłasza Jubileusz Roku 2025 stanowiącego uroczyste przeżywanie przez chrześcijan Roku Świętego pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”, przypominającego jubileusz narodzin na ziemi Pana naszego Jezusa Chrystusa. Rozpocznie się on symbolicznym otwarciem Drzwi Świętych Bazyliki Watykańskiej w wigilię Bożego Narodzenia – 24 grudnia 2024 roku i trwać będzie do 6 stycznia 2026 roku. Bulla ta ogłasza, że będzie to: „Rok Święty, charakteryzujący się nadzieją, która nie gaśnie, nadzieję w Bogu”. Dar nadchodzącego roku jubileuszowego pojawia się w szczególnym czasie niezwykłych niepokojów społecznych i politycznych na świecie, których coraz bardziej przybiera postać działań wojennych istniejących konfliktów. Przemoc, nieposzanowanie człowieka i jego praw, agresywnie szerzony ateizm w nowych postaciach, prześladowania chrześcijan, wywoływanie problemów migracyjnych, próby ustanowienia nowego podziału świata i blisko czterdzieści toczących się na Ziemi konfliktów zbrojnych sprawiają, że w niejednym sercu ludzkim rosną obawy i lęk o przyszłość dnia codziennego, o losy najbliższych, dzieci, a także przyszłość całych narodów. „Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi” – wołał św. Jan Paweł II na inaugurację swego pontyfikatu. Czyż byśmy o tym zapomnieli? Otwórzmy Drzwi Święte naszych serc w tym nadchodzącym czasie i stańmy się

„Pielgrzymami nadziei”. Mamy wyruszyć w drogę, w tę duchową, osobistą ale także na fizyczne pielgrzymowanie wspólnoty Kościoła. Ten Rok Łaski Specjalnej jest nam dany, by odkryć na nowo znaki czasu, znaki nadziei i umacniać w sobie sposób życia nadzieją, zakotwiczoną w Bogu. To zupełnie inna optyka, oparta na umocnionej cnotcie cierpliwości. Na tej Pielgrzymiej Drodze Nadziei, Kościół daje nam specjalnych przewodników – świadków wiary i męczeństwa. Papieska bulla stawia nam na wzór błogosławioną Rodzinę Ulmów, jako towarzyszy i nauczycieli nadziei. Kim jest świadek nadziei? Każdy powinien podjąć próbę odpowiedzi na te pytania i odbyć swoją osobistą drogę pielgrzymą nadziei, krocząc za przykładem życia i nauczania błogosławionej Rodziny Ulmów, św. Jana Pawła II, wielkiego świadka nadziei, błogosławionego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Nadzieja chrześcijańska podejmuje i wypełnia nadzieję narodu wybranego, mającą swoje źródło i wzór w nadziei Abrahama, który w Izaaka został napełniony obietnicami Boga i oczyszczony przez próbę ofiary: „On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów” (Rz 4,18). Możemy więc mieć nadzieję na chwałę nieba, obiecaną przez Boga tym, którzy Go miłują i czynią Jego wolę. We wszystkich okolicznościach każdy powinien mieć nadzieję, że z łaską Bożą wytrwa do końca i otrzyma radość nieba jako nagrodę wieczną Boga za dobre uczynki spełnione z pomocą łaski Chrystusa. W nadziei Kościół modli się, by wszyscy ludzie zostali zbawieni. Dąży do zjednoczenia w chwale nieba z Chrystusem, swoim Oblubieńcem. Nadzieja chrześcijańska rozwija się od początku przepowiadania Jezusa w ogłoszeniu błogosławieństw. Błogosławieństwa wnoszą naszą nadzieję do Nieba jako do nowej Ziemi Obiecanej, wytyczają jej drogę przez próby, które czekają uczniów Jezusa. Bóg jednak, przez zasługi Jezusa Chrystusa i Jego męki, zachowuje w nas nadziei, „która zawsze nie może”. (Rz5,5)

**Marek Piwoński**

# Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”

## ► dokończenie ze str. 4

6. Podnosi duszę (choćaj niedoskonale, bo doskonale czyni to łaska uświęcająca). „*Łaską je- jestestwie zbawieni przez wiarę*”. (Ef 2,8)

7. Umożliwia osiągnięcie zbawienia. W Wyznaniu Wiary (Symbol Apostolski) na końcu mówimy, że wierzymy w „*życie wieczne*”. Jest to cel naszych wszystkich pragnień (Św. Tomasz z Akwinu).

### **Srodki do nabycia, utrzymania i pomnożenia wiary**

1. Modlitwa o umocnienie wiary. Na wzór Apostołów: „*Panie, dodaj nam wiary*” (Łk 17,5). Na wzór ojca opętanego: „*Wierz, Panie, zaradz temu niedowiarstwu!*” (Mk 9,24). Ale modlić się powinniśmy o wiarę w rodzinie, w narodzie itd.

2. Pokora. Św. Augustyn: „*Wiara nie jest dla pysznych, ale dla pokornych*”. Jak już powiedzieliśmy, pokora jest konieczna dla wiary.

3. Strzeżenie się rozpusty.

4. Unikanie towarzystwa niedowiarców i błądzących w wierze.

5. Nie dopuszczanie nawet cienia wątpliwości. Wzbudzać wtedy trzeba akt wiary np. aktem wiary: „*Wierzę w Ciebie...*”. Św. Wincenty a Paulo podczas długiej pokusy napisał Wyznanie wiary i umieścił na sercu.

6. Dawanie świadectwa wiary.

7. Nie zaniedbywanie obowiązków religijnych.

8. Czytanie ksiązek duchowych. Poznawanie dogmatów wiary... Katechizmu... Czytanie duchowe – 10-15 min. (w kierownictwie duchowym). „*Staraj się zapamiętać prawdy wiary. Zechciej poznać świadectwa Pisma odnoszące się do poszczególnych stwierdzeń*”. Symbol wiary nie został ułożony według ludzkiego upodobania, ale stanowiąc wybrane najważniejsze wypowiedzi Pisma, zawiera całą doktrynę wiary. Podobnie jak ziarno gorczycy zawiera w zalążku liczne gałęzie, tak i Symbol wiary w nielicznych słowach obejmuje całą naukę zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu” – św. Cyryl jerozolimski.

9. Poznawanie życia Świętych. Przykład Apostołów [św. Paweł: „*Wiem, komu uwierzyłem i pewnie jestem*” – 2 Tym 12], tysiące Męczenników, Wyznawców, Dziewic, Zakonników i Zakonnice, Kapłanów, Biskupów i Papieży. Np. książka kard. Newmana: „*O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*”. Warto czytać szczególnie jakiegoś Świętego, którego przykład (pisma) będzie nas umacniał w chwili pokusy i mobilizował do pracy nad uświęceniem.

Oczywiście kult Maryi jest tu niezwykle istotny (*cultus hyperduliae*).

10. Częste wzbudzanie aktów wiary. Odmawianie z uwagą Credo lub Składu Apostolskiego np. na Mszy.

11. Pokorne posłuszeństwo. Zapewnia zwycięstwo w pokusach przeciwnych wierze. Jest to posłuszeństwo Bogu, Kościołowi, ale i kierownikowi duchowemu.

12. Kierownictwo duchowe. Dobry kierownik duchowy jest jedną z największych łask, jaką Bóg może dać – św. Faustyna.

13. Pogłębianie żywej relacji z Chrystusem. Kult Serca Jezusa („*Panie, daj mi tej wody*” – słowa samarytanki J 4,15), Najśw. Sakramentu, Jego Męki, Maryi...

Zakończę słowami św. Jana Chrzyciela de la Salle: „**Kościół katolicki posiadając wyłączne prawo, z konieczności musi głosić, że tylko w nim można być zbawionym. Prawda jest tylko jedna, Kościół posiada prawdę, więc poza Kościołem wszystko mylnie, jak poza światłem wszystko ciemne. Zbawienie zaś tam tylko być może, gdzie jest prawda. I w rzeczy samej, jeżeli człowiekowi potrzebna jest religia, toć tylko prawdziwa, a taką jest właśnie katolicka. Skoro dowiedziona jest rzeczą, że nasza religia jest od Pana Boga, to nie ulega wątpliwości, że tylko w niej zbawienie, – a krzyki na nietolerancję tego dogmatu są tak niedorzeczne, jak niedorzeczne byłoby usiłowanie pogodzenia ciemności ze światłem, występku z cnotą. Nadto religia starająca się pogodzić zdania sprzeczne, dowodziłaby tym samym, że nie posiada prawdy**”. (Obowiązki chrześcijanina względem Boga. 1.1.11.5. Poza Kościołem nie masz zbawienia. Tarnów 1881, ss. 114-115).

Dziękujemy więc Bogu za ten największy dar – za katolicką wiarę! Dziękujemy za to, że trwamy w Jego Kościele, który zawiera *pełnię łaski i prawdy*. Jak mówi św. Atanazy w swoim wyznaniu wiary: „**Ktokolwiek pragnie być zbawiony, przede wszystkim winien się trzymać katolickiej wiary**”.

Św. Teresa z Avila: „**za każdą prawdę zapisaną w Piśmie Świętym, za każdy artykuł wiary, owszem za każdą najmniejszą ceremonię kościelną gotowa jestem ponieść śmierć**”.

Ks. Mariusz

## WIEŚCI Z BUDOWY



Bóg zapłać za ofiary, które wpływają na budowę i upiększanie naszej świątyni.

W miesiącu październiku w zbiorce po rodzinach zebrano kwotę

# 13 tys. 85 zł.

Bóg zapłać również za ofiary, które bezpośrednio wpływają na konto parafialne.

### NAŚLADOWANIE MARYI

„Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod Jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna i woła, cierpiąc bóle i męki rodzenia” (Ap 12, 1-2). Maryja znosi bóle związane z ratowaniem synów i córek ludzkich, aby rozpoczęli nowe życie, wracając do Boga. Jej matczyne kochające serce otoczone jest cierniami, które wyrastają przez nasze grzechy. Dlatego nawracajmy się i pomagajmy innym w powrocie do miłującego Stwórcy, aby nie zasmucać serca tak czułej naszej Mamy. Służmy Jej z ochotą i radością, naśladowując Jej cnoty. Potrzebna jest odnowa obyczajów, zwłaszcza pokory i skromności, które to cechy są boskim przymiotem szczególnie kobiecej natury. Biermy przykład z naszej niebiańskiej Mamy, pokornej, cichej i czystej Służebnicy Pańskiej. „Dwanaście gwiazd w koronie błogosławionej Dziewicy, którymi jaśnieje Pani nasza, święta Maryja ponad wszystkich świętych w niebie, to dwanaście przywilejów Jej królewskiej jasności, którymi przewyższa wszystkich niebian. W stosunku do Kościoła walczącego ma bowiem cztery szczególnie jaśniejsze dary, pełne dzieł miłosierdzia, gdyż ponad wszystkich innych wysłuchuje łaskawiej, zniża się pokorniej, działa dzielniej i wspomaga częściej w trudnych sprawach Kościoła. Również w stosunku do Kościoła triumfującego ma owe cztery wybitne przywileje: wyżej od wszystkich innych jest w niebie, jaśnieje promiennie, goręcej jest miłowana i mocniej czczona, jak godzi się



sądzić o Jej chwalebnych zasługach. Także w stosunku do najwyższej, błogosławiącej i uszczęśliwiającej Trójcy Świętej ma Ona cztery przywileje albo gwiazdy od wszystkich gwiazd jaśniejsze. Ponieważ ponad wszystkich innych kontemplujących chwałę Trójcy wiecznej, Trójcę oglą-

da jaśniej, miłuje Ją radośniej, kontempluje dogłębniej i cieszy się Nią ponad wszystkich w niebie szczęśliwiej” (Tomasz a Kempis: O naśladowaniu Maryi). Święty Bernard, miłośnik Niepokalanej Dziewicy wspomina, że ponad siły ludzkie jest wyjaśnić znaczenie i skład korony, którą Maryja jest szczególnie ozdobiona, albowiem znajduje się w Niej przywilej nieba, przywilej serca i przywilej ciała, a jeśli tę liczbę potrójną pomnożymy przez cztery, otrzymujemy dwanaście gwiazd, którymi diadem naszej Królowej jaśnieje, nie wspominając już nawet o liczbie Apostołów. Po pierwsze blask Matki Bożej lśni w Jej narodzeniu, po drugie w anielskim pozdrowieniu, po trzecie w zstąpieniu na Nią Ducha Świętego i po czwarte w niewypowiedzianym poczęciu Syna Bożego. Dlatego winniśmy Maryi cześć i miłość wielką, rozważając Jej życie, pamiętając o Nabożeństwach i wspomnieniach Maryjnych w ciągu roku, śpiewając Jej pieśni i hymny pochwalne, pochylając pokornie głowy w dziękczynieniu z dar, który uczynił nam Pan w osobie Najświętszej Matki, wstawiającej się za całym światem, aby stał się rzeczywistym Królestwem Jezusa Chrystusa.

Opracowała Marzena Zoch

## INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

### Intencja Żywego Różańca na miesiąc grudzień



**„O prawdziwą wiarę w Boże Narodzenie, zachowanie tradycji chrześcijańskiej, właściwe obchody Wigilii i Świąt oraz o pokój na Bliskim Wschodzie i na Ukrainie”**

### Statystyka parafialna październik 2024

Sakramentu chrztu udzielono 2 dzieciom.

W związek małżeński wstąpiła 1 para.

Do Pana odeszło 5 osób.

### Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano - bezpośrednio po Mszy Świętej oraz od 17.00 do 17.45



*Mój Chrystus*

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,  
Króla Wszechświata w Tczewie



Parafia p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

83-110 Tczew, ul. Jodłowa 15

[www.chk.tcz.pl](http://www.chk.tcz.pl)

tel. 58 533 89 29 Ks. Proboszcz Janusz Gojke

tel. 58 532 59 25 Ks. Wikariusz Sebastian Baś

tel. 58 532 59 25 Ks. Wikariusz Mariusz Malejko

**Konto Parafialne:** 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

**Wydawca:** Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata w Tczewie